

Szpital bez bólu

Ból pooperacyjny jest niewłaściwie uśmierzany u ponad połowy pacjentów! To niechlubny „standard” w Polsce. Przypuszcza się, że winę za to ponosi niewłaściwa organizacja pracy w polskich szpitalach oraz zbyt mała wiedza na temat złożonego postępowania przeciwbólowego. Być może w najbliższych latach to się zmieni. Niektóre szpitale ubiegają się bowiem o certyfikat „Szpital bez bólu”. W Siedlcach do programu przystąpił Oddział Chirurgii i Traumatologii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego.



Anna Dmowska i Magda Hawryluk, pielęgniarki z chirurgii dziecięcej Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, opiekują się pięcioletnim pacjentem na oddziałowym OIOM-ie

fot. J. Mazurek

- To ważna informacja dla pacjentów. Przystąpienie do programu oznacza wprowadzenie najwyższych standardów leczenia bólu pooperacyjnego – dowiadujemy się od **Edyty Gomuły** ze Szpitala Wojewódzkiego

w Siedlcach. Warunkiem uzyskania certyfikatu jest m.in. obowiązek regularnego mierzenia bólu u pacjentów po operacji.

- Kilka razy w ciągu doby pacjent, który przeszedł operację, po-

winien ocenić poziom odczuwanego bólu. Wskazuje jego natężenie za pomocą skali numerycznej od 1 do 10 lub skalą wzrokową, wskazując odpowiednią barwę odpowiadającą bólowi (od zielonej do czerwonej).

Wyniki te powinny być zapisywane w karcie i służyć doborowi odpowiednich dawek leków przeciwbólowych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8